# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, poniedziałek 29 września 1930 r. Nr. 223.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.




## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA, LITWA A NIEMCY.

*Rytas 27.IX,* zamieszcza obsz. art. wst., w którym omawia obecną sytuację polityczną i ekonomiczną Niemiec na tle ostatnich wyborów do parlamentu, których wynik przyczynił się do wzmożenia się zaniepokojenia w Europie wobec zwycięstwa tych parlamentarnych ugrupowań niemieckich, które zdążają do rewizji wschodnich granic Rzeszy. W związku z sytuacją wytworzoną w Niemczech rząd litewski stanął, wg. dziennika przed koniecznością zrewidowania dotychczasowego stanowiska Litwy w stosunku do Niemiec. Stanowisko Litwy będzie zależało od polityki celnej Rzeszy w stosunku do eksportu produktów litewskich, od ustosunkowania się Niemiec do sprawy kłajpedzkiej i wileńskiej. Nawiązując do posunięć polityki niemieckiej, której dziennik zarzuca wtrącanie się do wewnętrznych spraw Litwy, „Rytas" podkreśla zuchwałość Niemców kłajpedzkich, którzy nie dopuszczają do wykładania jęz. litewskiego w szkołach kłajpedzkich i którzy, korzystając z wszelkiego rodzaju poparcia Rzeszy, dążą do obniżenia autorytetu Litwy zagranicą. Co się tyczy poparcia przez rząd Rzeszy skargi Niemców kłajpedzkich, to — wg. dziennika — wstrącenie się Niemiec w wewnętrzne sprawy Litwy znalazło już swoje pośrednie odbicie w stanowisku delegacji litewskiej w Genewie, a mianowicie — „delegacja litewska zmuszona została do wyrażenia zgody na rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z Polską; pozatem delegacja litewska odstąpiła od żądania utworzenia mieszanej komisji, która miałaby za zadanie badanie wykroczeń polskich na linji administracyjnej". „Taktyka niemiecka wobec Litwy — kończy dziennik — może doprowadzić w przyszłości do tego, że Litwa zmieni swoje dotychczasowe stanowisko i z dwojga złego wybierze to, które kraju przyniesie mniej szkody".

*Dzień Kowieński 25.IX,* zamieszcza art. wst. p. n. „Bez wzajemności", w którym omawia zwrot polityki niemieckiej w stosunku do Litwy. Jako przyczynę tego zwrotu dziennik wskazuje rewizjonistyczne dążenia Niemiec, które chcą wykazać światu, że kraj kłajpedzki, będąc zamieszkany przez większość niemiecką, powinien wrócić na łono Rzeszy. Przypominając nieudzielenie Litwie przez Niemcy ulg celnych „pomimo anielskiej cierpliwości i łagodności baranka, które cechują zachowanie się Litwy względem jej gburowatego sąsiada", pozatem wskazując na poparcie przez Rzeszę skargi Niemców kłajpedzkich pomimo rozmów prowadzonych w tej sprawie między min. Zauniusem a min. Curtiusem w Genewie, — „Dzień Kowieński" pisze: „Zestawiając powyższe fakty i szukając ich wytłumaczenia, należy przyjść do jedynie możliwego wniosku, a mianowicie, że Niemcom obecnie, jak widać, już niezbyt zależy na dobrych stosunkach z Litwą, że czyniąc te lub inne posunięcia, ignorują one poprostu interesy Litwy, które przytem mogą wchodzić w grę... Litwa zaczyna tracić dla Niemiec swą dotychczasową wartość pożądanego kontrahenta. Coraz mocniej zarysowujące się to przypuszczenie grozi całkowitem załamaniem dotychczasowej linji polityki zagranicznej Litwy, która pewnego pięknego dnia może się znaleźć w położeniu nie do pozazdroszczenia, a politycznie wręcz ryzykownem — adoratora bez wzajemności, co zresztą było do przewidzenia".

*Lietuvos Žinios 27.IX,* w art. wst. p. n. „Niespokojne czasy" podkreśla, że nacjonaliści niemieccy postawili Europę w obliczu możliwości nowej wojny i zachwiali znowu równowagę ekonomiczną państw europejskich. Dziennik zaznacza, że przeciwko rewizjonistycznym dążeniom Niemiec wypowiedziały się już Polska i Czechosłowacja, które urządziły przeciwniemieckie demonstracje. Wdg. dziennika, przeciwko rewizjonistycznym dążeniom Niemiec, które mają na celu zachwianie pokoju europejskiego, powinna wypowiedzieć się cała demokracja europejska.

*Prasa litewska z 27.IX,* zamieszcza treść odpowiedzi Zauniusa na propozycję min. Zaleskiego co do

rozpoczęcia bezpośrednich rokowań polsko - litewskich. W odpowiedzi swej Zaunius wyraża nadzieję, że rząd polski wystąpi na mającej być zwołanej konferencji obu państw z konkretnemi wnioskami w sprawie środków, jakie należy przedsięwziąć w celu zażegnania incydentów pogranicznych oraz w sprawie komunikacji na rzekach granicznych. Data i miejsce rokowań zostaną ustalone w następnej nocie litewskiej.

*The New York Herald 23.IX*, podaje w korespondencji z Kowna projekt ks. Urbanowicza załatwienia sporu polsko-litewskiego o Wilno.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Deutsche Diplomatisch Politisch Korrespondenz 27.IX*, ogłasza artykuł o rozwiązaniu sejmu górnośląskiego i aresztowaniu posła Korfantego. W artykule tym „Korrespondenz" twierdzi m. inn., że Sejm śląski już od samego początku swego istnienia nie cieszył się sympatją centralnych władz warszawskich, ponieważ klub niemiecki był w nim najsilniejszy, zaś opozycyjna grupa Korfantego zajmowała drugie miejsce pod względem lilczebności. Polska prasa prorządowa — pisze „Korrespondenz" — tryumfuje z powodu aresztowania posła Korfantego, domagając się równocześnie usunięcia pism niemieckich z G. Śląska polskiego. Wzrost opozycji polskiej jednakże dowodzi, że skrajnie nacjonalistyczny kurs rządu warszawskiego, którego ostrze zwrócone jest przedewszystkiem przeciwko mniejszościom uchodzi także w opinji przeważającej części ludności polskiej za rzecz nie do zniesienia, a conajmniej bezcelową. O ile chodzi o Niemców, to — zdaniem korespondencji — mogliby oni zajmować stanowisko wyczekujące wobec akcji rządu warszawskiego i wojewody górnośląskiego, zwróconej przedewszystkiem przeciwko opozycji polskiej. Wchodzi tu jednak w grę interes przedstawicieli mniejszości niemieckiej w sejmie górnośląskim, którzy po zniesieniu nietykalności poselskiej pozbawieni zostali dotychczasowej ochrony prawnej. Rozwiązanie sejmu, aresztowanie posłów i stanowisko polskiej prasy prorządowej wskazuje, że należy z pewnemi obawami o los mniejszości niemieckiej oczekiwać nadchodzącej kampanji wyborczej. Rząd warszawski uczyni rozsądnie, jeżeli unikać będzie wywoływania wrażenia, jakoby przez swoje posunięcia wewnętrzno - polityczne uderzyć chciał nietylko w opozycję polską, ale i w mniejszość niemiecką. „Korrespondenz" przypomina ostatnią debatę w sprawie mniejszości pomiędzy ministrem Zaleskim i Curtiusem, utrzymując, że strona polska odnosiła się w Genewie stale z takiem niezrozumieniem do praw mniejszości narodowych, iż minister Curtius zmuszony był do ostrych wystąpień.

*Deutsche Tageszeitung 24.IX*, w korespondencji z Poznania, omawiając walkę wyborczą w Polsce, wspomina o usiłowaniach jakie czynią poszczególne stronnictwa, by pozyskać dla siebie mniejszość niemiecką. „Pomimo jednak wszystkich obietnic pisze Dt. Tgszt. — jakie ludności niemieckiej są czynione w obecnej walce wyborczej nie zapomni ona o tem, co ją spotkało w ostatnich latach".

*L'Action Française 27.IX*, zamieszcza artykuł Ch. Maurras'a pod nagł. „Pour décomposer la Pologne", w którym w bardzo ostrych słowach krytykuje artykuł „Frankfurter Zeitung" (24.IX) w sprawie aresztowania posłów na Sejm R. P. Dziennik podkreśla fakt, że gdy idzie o rozsadzenie Polski, to „Frankfurter Zeitung", choć pozornie wroga Hitlerowi, idzie mu na rękę. Przytaczając dosłownie tłomaczenie niemieckiego artykułu, dziennik dodaje po każdym antypolskim ustępie swój komentarz, uwydatniający stronniczość i złą wolę pisma niemieckiego. Oświetlając tę tendencyjność „L'Action Franç." dodaje: sprawa byłaby tylko śmieszną, gdyby nie ujawniona chęć zdyskredytowania wodza państwa polskiego i wyraźne podsuwanie myśli zastąpienia go przez władzę słabą i twierdzenie przytem, że naród polski nie jest zdolny do samodzielnego istnienia. Szaleństwem byłoby zapominać, że Niemcy nie mają siły same w sobie; element, który je łączy jest i będzie chęć grabieży nazewnątrz: Germani ad praedam. Dwadzieścia wieków historji potwierdza to.

*Izwiestja 25.IX*, w doniesieniu z Warszawy twierdzi, że ruch przeciwpolski na Ukrainie Zachodniej przybiera bardzo szerokie rozmiary. Pomimo energicznych zarządzeń władz podpalania majątków oraz osad kolonistów polskich nie ustają. Skutkiem politycznym tego ruchu jest uniemożliwienie kontynuowania tajnych rokowań zakulisowych rządu z ukraińskiemi stronnictwami ugodowemi, zwłaszcza z UNDO, które znalazło się w roli partji prześladowanej. Wypadki w Małopolsce Wschodniej dowodzą — zdaniem „Izwiestij" — iż rządowi marszałka Piłsudskiego nie tylko że nie udało się doprowadzić do końca rokowań w celu pozyskania ugodowców ukraińskich, lecz przeciwnie, że zagadnienie ukraińskie przybrało niezwykle ostre formy. W końcu „Izwiestja" zaznaczają, że wypadki w Małopolsce Wschodniej rozwijają się pomimo woli i intencyj UNDO, które chętnie by poszło na ugodę.

*ABC 18.IX* (Madryt) twierdzi, że marsz. Piłsudski objął osobiście kierownictwo rządu ze względu na ofenzywę niemiecką na układy pokojowe a w szczególności na „korytarz" gdański oraz celem opanowania w tak ważnej chwili położenia wewnątrz kraju, gdzie stronnictwa opozycyjne idą za dawną smutną tradycją parlamentaryzmu polskiego. W chwili gdy Polska, nieposiadająca granic naturalnych, jest zagrożona w najsłabszem miejscu, nie można się opierać na konstytucji, opracowanej na prędce i nie dającej rządowi prawie żadnej władzy z parlamentowi — jej całość. Marszałek nie chce dyktatury, ale silnej władzy.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

*Germania 26.IX*, nawiązując do ostatniej mowy Hitlera, pisze: „Hitler wierzy w przyszłe pełne zwycięstwo swego stronnictwa. Ma do tego prawo. Sądzi on że to zwycięstwo przyniosą mu następne wybory. Niespodziewany nawet dla nich samych sukces wyborczy narod. — socjalistów, powoduje, iż Hitler przecenia sam siebie".

*Deutsche Allgemeine Zeitung 26.IX* pisze: „Jesteśmy zdania, że naród ma już dosyć krwawych mów i to bez względu na to, czy rozlegają się one z prawicy, czy też z lewicy".

*Vorwärts 26.IX* pisze: „Istnieje obecnie ogromne niebezpieczeństwo, że narod.-socjalizm niesie z sobą najgorsze nieszczęścia. Wypowiedzieć natychmiast walkę faszyzmowi i nieszczędzić na nią ofiar— oto jest najważniejsze zadanie socjaldemokracji i wszystkich tych którzy razem z nią dążą do demokratycznej republiki".

*Berliner Tageblatt 27.IX,* podaje wiadomość, iż Shephard Morgan, były współpracownik Parkera Gilberta, przybędzie w tych dniach do Berlina. Ma on zamiar zebrać potrzebne mu wiadomości o położeniu gospodarczem i odbyć szereg konferencji z kierowniczemi osobistościami urzędowych i prywatnych sfer finansowych.

*Prawda 26.IX,* zamieszcza mowę powyborczą komunisty niemieckiego Telmana, wygłoszoną na zgromadzeniu berlińskiej organizacji komunistów. W art. p. t. „Komunistyczna partja Niemiec znajduje się na właściwej drodze", dziennik sowiecki pisze: Komuniści zwyciężyli dlatego, że rzucili podczas wyborów wyraźny program ofenzywy przeciwko własnej burżuazji i przeciwko kapitałowi międzynarddowemu, który chce zdusić Niemcy przez plan Younga i Traktat Wersalski. Niemiecka partja komunistyczna zgłosiła już żądania, które przedstawi nowemu Reichstagowi. Dwa najważniejsze to: całkowita likwidacja ustawodawstwa, wydanego na podstawie art. 48 konstytucji oraz całkowita likwidacja planu Younga. Pierwsze kroki komunistów są jasne, tak jak ich hasła wyborcze. Wyklaruje to sytuację polityczną i zmusi przeciwników komunizmu do odpowiedzi: „Przeciw lub za planem Younga i 48-ym paragrafem".

*Svenska Dagblad 16.IX* pisze: Silny wzrost partji Hitlera jest raczej wynikiem chwilowego nastroju ludności aniżeli woli ludności. Przyszłość wykaże do czego dąży niemiecki socjalizm narodowy. Dotąd walczył on raczej przeciwko obecnemu regime'owi niemieckiemu, nieujawniając własnych celów. Narodowy socjalizm Hitlera można nazwać podwójną reakcją przeciw traktatowi wersalskiemu. Wskutek poniżenia interesów niemieckich przez państwa zwycięskie wyrósł na terenie Niemiec nastrój nienawiści i oburzenia, który w ruchu socjalistów narodowych znalazł gorących propagatorów. Wygląda na ironję losu, że niezwłocznie po opróżnieniu Nadrenji przeszedł przez Niemcy odruch narodowo - socjalistyczny.

Wynik wyborów, który cyfrowo wskazuje raczej na przesunięcie się nastrojów ku prawicy, wskazuje jednocześnie, iż kierunek rządu pójdzie prawdopodobnie w stronę lewicy. Socjalizm w oczach wielu mieszczan wydaje się mimo wszystko mniej groźnym, aniżeli oszołomiony zwycięstwem socjalizm — nacjonalistyczny.

*Nay Dagligt Allehanda 15.IX,* ocenia wynik wyborów niemieckich w następujący sposób: Wynik wyborów spowoduje niezawodnie zarówno oddziaływania polityczne zarówno dla Niemiec jak i dla całej Europy. Rezultat wyborów można określić następującymi słowami: przeciw Traktatowi Wersalskiemu, planowi Younga i przeciw Genewie. Zdaniem Hitlera, Niemcy powinny zrzucić z siebie kajdany polityczne i ekonomiczne nałożone na nie przez państwa zwycięskie, a ponadto powinny one z powrotem stać się w międzynarodowym koncercie mocarstwem równem innym państwom. Zwycięstwo faszystów może zatem łatwo doprowadzić do nieoczekiwanych komplikacji. Świat oczekuje z naprężeniem i nie bez obaw usunięcia aktualnego kryzysu politycznego, jaki spadł na Niemcy. Niemcy są obecnie międzynarodowym politycznym punktem zainteresowania.

*Stockholms Tidningen 16.IX* pisze: Wynik wyborów niemieckich będzie miał skutki, których na razie nie można przewidzieć. Dotyczy to przedewszystkiem spraw polityki zagranicznej. Nie można oczywiście tutaj wygłaszać teoryj o jakiejś katastrofie, któraby wykazywała że nowa wojna jest nieunikniona, jednak nie można zaprzeczyć, że skonstruowane dzieło pokoju doznało ciężkiego ciosu. Najbliższa niezwłoczna reakcja wyjdzie zapewne ze strony Francji, gdzie od dłuższego czasu przepowiadano agresywny występ w Niemczech. Panował już przedtem pewien nastrój paniczny, a a sytuacja obecnie powstała wzmoży ów nastrój do ostateczności. Wielki plan Brianda zjednoczenia Europy dla ochrony status quo wyrósł z obaw przed niemiecką myślą rewanżu. Pomimo że wynik wyborów niemieckich nie oznacza całkowicie tego , że sprawa rewanżu stała się aktualną lub że naród niemiecki, przez wysunięcie skrajnych partji, w większej części hołduje myśli i planom wojennego rewanżu, to jednak jasnem jest, iż wszczęta przez Stresemanna polityka pokojowej współpracy poniosła przez ostatnie wydarzenia olbrzymi cios. Rozgoryczenie i podejrzliwość będzie zatem wzmacniała się po obu stronach granicy i niewiadomo, do czego to może doprowadzić.

*Aftenposten 24.IX* (Oslo) twierdzi,, że położenie w Niemczech uważa się zbyt przesadnie za napięte. Prasa rządowa nawołuje do spokoju, jak gdyby już groziło jakieś niebezpieczeństwo, a przecież nie wszyscy zwolennicy Hitlera są zdecydowanymi faszystami, a tem bardziej nie wszystkie głosy, oddane na nich, pochodzą od zwolenników faszyzmu. Większość tych wyborców to lojalni obywatele, którzy zrozpaczeni nadmiernemi podatkami i przesileniem gospodarczem rzucili się w ostateczność. Komuniści zawdzięczają swoje powodzenie innym czynnikom, a to że skupili czwartą część głosów w Berlinie jest poważniejszem niebezpieczeństwem, niż zwycięstwo narodowych - socjalistów. Z innej strony zwycięstwo hitlerowców jest przypisywane zewnętrznym warunkom Niemiec, dlatego data 14 września powinna być ostrzeżeniem dla dawnych nieprzyjaciół Niemiec, żądających odszkodowań i ograniczania suwerenności Niemiec. Niemcy zapłaciły już 50 miljardów marek, a płacenie jeszcze przez 67 lat po 2 miljardy rocznie doprowadzi finanse niemieckie do załamania. Dziennik spodziewa się, że wierzyciele Niemiec: Anlgja, Francja i Stany Zjednoczone ograniczą swoje wierzytelności wobec Niemiec, które przeważnie są długami wobec Ameryki, a to w ten sposób, że Ameryka zrzeknie się tych wierzytelności, aby zachować rynki europejskie dla amerykańskiego wywozu. A może — pisze dziennik — zwycięstwo Hitlera jest objawem upadku demokratyzmu, który się zdyskredytował w Europie powojennej zbrojeniami, więk-

[illegible] i przeciw Genewie. Zdaniem [illegible] Niemcy powinny zrzucić z siebie kajdany po- [illegible] ograniczenie nałożone na nie przez pań- [illegible] ponadto powinny one z powrotem [illegible] narodowym koncercie mocarstwom [illegible] państwom. Zwycięstwo faszystów [illegible] doprowadzić do nieoczekiwanych [illegible] oczekuje z napięciem i nie bez [illegible] aktualnego kryzysu politycznego [illegible] Niemcy są obecnie międzynarodo- [illegible] punktem zainteresowania.

[illegible] (Udinigen 16/IX pisze: Wynik wy- [illegible] będzie miał skutki, których [illegible] przewidzieć. Dotyczy to przedewszyst- [illegible] polityki zagranicznej. Nie można [illegible] wygłaszać teorji o jakiejś katastrofie [illegible] że nowa wojna jest nieunikno- [illegible] można zaprzeczyć, że skonstruowane [illegible] ciężkiego ciosu. Najbliższa [illegible] reakcja wyjdzie zapewne ze strony Fran- [illegible] czasu przepowiadano [illegible] w Niemczech. Panował już przedtem [illegible] paniczny, a a sytuacja obecnie [illegible] ów nastrój do ostateczności. Wielki [illegible] zjednoczenia Europy dla ochrony [illegible] obaw przed niemiecką myślą rewanżu. [illegible] wynik wyborów niemieckich nie oznacza [illegible], że sprawa rewanżu stała się aktu- [illegible] naród niemiecki, przez wysunięcie [illegible] w większej części hołduje myśli [illegible] rewanżu, to jednak jasnem jest, iż [illegible] polityka pokojowej współpra- [illegible] przez ostatnie wydarzenia olbrzymi [illegible] i podejrzliwość będzie [illegible] z obu stronach granicy [illegible] doprowadzić.

[illegible] 24/IX (Oslo) twierdzi, że położenie [illegible] uważa się zbyt przesadnie za [illegible] nawołuje do spokoju, jak gdyby już [illegible] niebezpieczeństwo, a przecież [illegible] Hitlera są zdecydowanymi faszyst- [illegible] bandziej nie wszystkie głosy, oddane na [illegible] pochodzą od zwolenników faszyzmu. Wyk- [illegible] wyborców to lojalni obywatele, którzy [illegible] nadmiernemi podatkami i przesadnemi [illegible] zaczęli się w ostateczność. Komuniści [illegible] swoje powodzenie innym czynnikom, a [illegible] skupili czwartą część głosów, w Berlinie jest [illegible] niebezpieczeństwem, niż zwycięstwo narodowych - socjalistów. Z innej strony zwycięstwo hitlerowców jest przypisywane zewnętrznym warunkom Niemiec, dlatego data 14 września powinna być ostrzeżeniem dla dawnych nieprzyjaciół Niemiec, ta- [illegible] odszkodowań i ograniczania suwerenności Niemiec. Niemcy zapłaciły już 30 miljardów marek, a płacenie jeszcze przez 67 lat po 2 miljardy rocznie doprowadzi finanse niemieckie do załamania. Dzien- nik spodziewa się, że wierzyciele Niemiec: Anglja, Francja i Stany Zjednoczone ograniczą swoje wie- rzytelności wobec Niemiec, które przeważnie są dłu- gami wobec Ameryki, a to w ten sposób, że Amery- ka zrzeknie się tych wierzytelności, aby zachować rynki europejskie dla amerykańskiego wywozu. A [illegible] — pisze dziennik — zwycięstwo Hitlera jest [illegible] upadku demokratyzmu, który się zakorze- [illegible] w Europie powojennej zbyt [illegible] wiek-

[illegible] po opróżnieniu Nadrenji przeszedł przez Niemcy odrzeb narodowo - socjalistyczny.

Wynik wyborów, który cyfrowo wskazuje raczej na przesunięcie się nastrojów ku prawicy, wskazuje [illegible], iż kierunek rządu pójdzie prawdopodo- [illegible] w stronę lewicy. Socjalizm w oczach wielu nie- [illegible] wydaje się jako wszystko [illegible] czynnych, [illegible] zwycięstwem socjalizm [illegible] [illegible]stycznej.

[illegible] Ny Dagligt Allehanda 15/IX ocenia wynik wy- borów niemieckich w następujący sposób: Wynik wy- borów spowoduje niezawodnie zarówno [illegible] [illegible] polityczne zarówno dla Niemiec jak i dla ca- łej Europy. Rezultat wyborów można określić naste- pującemi słowami: okrzyk [illegible] Wersalskie-

szemi jeszcze niż w r. 1914, pomimo, że państwa centralne są rozbrojone, a Rosja cofnęła się o kilka wieków. Pokój jest pod znakiem zapytania. Mussolini wskazał nową drogę.

## SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

*Germania 26.IX*, w korespondencji z Kowna p. t.: „Nowa litewska niepraworządność" pisze: „Nowe rozporządzenie, które wejdzie w życie na początku października zada ciężki cios mniejszościom narodowym na Litwie. Na mocy tego rozporządzenia czynne i bierne prawo wyborcze do samorządów będą posiadali odtąd tylko ci obywatele, którzy wykażą się znajomością języka litewskiego w słowie i piśmie. Zarządzenie to wyłącza ogromną większość obywateli pośród mniejszości narodowych od udziału w wyborach komunalnych; ludność ta bowiem, ze względu na krótki okres samodzielności państwa litewskiego, prawie wcale językiem litewskim nie włada".

## SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRJI.

*Le Temps 27.IX*, omawia w artykule wstępnym kryzys gabinetu w Austrji i uważa, że był on wywołany umyślnie przez wrogów Schobera, — przeciwnika zarówno „Schutzbundu", jak i „Heimwehry", zdecydowanego utrzymać porządek, będący jedynym warunkiem politycznego i gospodarczego wzmocnienia Austrji. Dymisja gabinetu Schobera oznacza zwycięstwo „Heimwehry" i Pabsta, austrjackiego Hitlera. Ten zwrot w polityce austrjackiej i niemieckiej może się stać niebezpieczny w sensie międzynarodowym. „Heinwehra" i „Stahlhelm" nie są niczem innem, jak reakcyjnym odpowiednikiem rewolucyjnego bolszewizmu. Obydwa te kierunki polityczne, porozumieją się łatwo w razie potrzeby. Za Hitlerem stoją masy. Są to fakty, na które należy zwrócić uwagę. Jedno można tylko podkreślić, że polityka Hitlera wywarła na zagranicę skutek odwrotny od tego, jakiego życzył sobie jej autor, gdyż obudziła u narodów dobrej woli postanowienie bronienia pokoju.

*Königsb. Allg. Zeitung 25.IX*, podaje wywiad z b. prezydentem austrjackim Hainischem w sprawie „Anschlussu". W kołach gospodarczych Czechosłowacji panuje — zdaniem p. Hainischa — przekonanie, że jedynym ratunkiem dla Austrji jest doprowadzenie do „Anschlussu" z Niemcami. Istnieją obecnie w Pradze dwa zapatrywania na tę kwestję: jedno Benesza, przewidujące ścisłą współzależność od Francji, i drugie — więcej realistyczne, opierające się na zbliżeniu Niemiec, Austrji i Czechosłowacji.

## MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Krasnaja Gazieta 24.IX* donosi, że w początku października przybędzie do Moskwy zaangażowany przez rząd sowiecki jeden z wybitniejszych fachowców niemieckich w dziedzinie budownictwa miejskiego May wraz 23 architektami niemieckimi. Fachowcy niemieccy mają wykonać na zamówienie rządu sowieckiego szereg robót budowlanych oraz pracować w charakterze rzeczoznawców przy zakładaniu nowych miast robotniczych w ośrodkach przemysłowych.

*Izwiestja 26.IX* piszą: Według wiadomości z Genewy rząd niemiecki zajął w sprawie kampanji przeciwko dumpingowi sowieckiemu stanowisko słuszne i całkowicie odpowiadające charakterowi stosunków sowiecko - niemieckich. Należy wyrazić zadowolenie z tego stanowiska rządu niemieckiego, które jest zadatkiem dalszego korzystnego rozwoju stosunków między Niemcami i ZSRR.

Oświadczenia, które złożył dyrektor wydziału traktatowego francuskiego ministerstwa handlu, są potwierdzeniem wiadomości, które ukazywały się w prasie sowieckiej, iż Francja przygotowuje front przeciwsowiecki. Oświadczenie wyższego francuskiego urzędnika, chociaż wypowiedziane w prywatnej rozmowie, należy uważać za oficjalne potwierdzenie tego, iż Francja zamierza ogłosić wojnę ekonomiczną przeciwko ZSRR i wezwać inne państwa do pójścia w jej ślady.

*Izwiestja 25.IX*, ogłaszają drugi wywiad tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruszdi-beja z przedstawicielem Tassa. Na zapytanie, jaki stosunek Turcji do idei Paneuropy, Ruszdi-bej oświadczył, iż sprawa ta nie interesuje Turcji pod żadnym względem. Turcja nie znajduje się w liczbie państw europejskich, które otrzymały zaproszenie na konferencję paneuropejską.

Głównym celem współpracy Turcji i Z. S. R. R. jest walka o pokój i zmniejszenie zbrojeń. W końcu Ruszdi-bej wyraził nadzieję, iż Komisarz Litwinow, który jest wybitnym kierownikiem zagranicznej polityki Z. S. R. R., wkrótce odwiedzi stolicę Turcji.

## FRANCJA A WŁOCHY.

*La Tribuna 25.IX*, stwierdzając zerwanie rokowań włosko-francuskich, zarzuca Francji, że na bardzo ugodową propozycję Włoch odpowiedziała projektem tym samym, który przedstawiła na konferencji londyńskiej, a który obejmuje najdalej posunięty tonaż francuski, obejmujący nawet zupełnie przestarzałe typy okrętów.

*Prawda 27.IX*, omawiając przeszkody, na które natrafiają francusko-włoskie rokowania w sprawach morskich, piszą, iż argumenty, które wysuwają obie strony wskazują na niepodobieństwo pogodzenia sprzecznych stanowisk. Konsekwencją rokowań będzie wzmocnienie zbrojeń we Francji i Włoszech, oraz dyplomatyczne przygotowania nowej wojny przez poszukiwanie sojuszników i stworzenie odpowiedniej konjunktury międzynarodowej. Faszyzm włoski stawia na hitlerowców i faszystów węgierskich. Francja przygotowuje bloki państw wschodnio-europejskich i bałkańskich, które mogą być skierowane przeciwko Sowietom i przeciwko Włochom.

## SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

*Der Tag 27.IX*, pisze w korespondencji z Londynu, iż w sferach tamtejszych dużo mówi się o tem, że i Australja poprze żądania Południowej Afryki i Irlandji w sprawie odłączenia się od imperjum brytyjskiego.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu